

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 90. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odroczeniem do końca lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenie ogłoszeniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabliczki 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio izmowy, za tekstem 10-cioizmowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Pierwszy krok ku porozumieniu.

Pierwszy etap konferencji lozańskie zakończony. I to w bardzo szybkim tempie. W ciągu dwóch dni uzgodniło pięć mocarstw — Francja, Anglia, Włochy, Belgja i Japonja — tekst deklaracji w sprawie zawieszenia płatności odszkodowań na okres konferencji reparacyjnej. Przyjęcie takiej deklaracji oznacza umożliwienie konferencji lozańskie dalszej pracy. I to jest bezspornie pozytywny efekt. Osiągnięty już w pierwszych dniach. Niebezpieczeństwo, że od samego początku konferencja ugrzęźnie w impasie, że podzieli los poprzednich rokowań międzynarodowych t. j. ograniczy się do wygłaszania mów i utopienia w powodzi oratorskiej właściwego swego celu, — narazie zostało zażegnane.

Ten pierwszy jednak efekt, osiągnięty w Lozannie, nie może przesłaniać widoku na olbrzymie zadania, które są jeszcze do spełnienia. Uprzymiarniamy sobie bowiem, co poprzedziło tę deklarację, odraczającą płatność długów wojennych. W Paryżu porozumieł się Edward Herriot i Ramsey Mac Donald. Istotą tego porozumienia nie było tylko załatwienie piekającej — bo przed 1 lipca aktualnej — sprawy dalszego losu moratorium Hoovera. Porozumienie to sięgało dalej i głębiej. Objawiało również i zagadnienia rozbrojenia, jako też zapewnienie światu szeregu lat spokoju i — pokoju.

Ujął tę naczelną tendencję Mac Donald w tak charakterystyczne słowa:

„Niechby świat mógł odspanać, choćby tylko przez lat parę, w głąbiących go sprawach pieniężnych, zbrojeniowych i politycznych, a już nastąpiłyby wielkie odprężenie, wielka poprawa produkcji i pojemności rynków”.

A Herriot otwarcie przyznał, że chodzi mu głównie o osiągnięcie takich rezultatów, któreby „na czas pewien wróciły światu potrzebne zaufanie do pracy, do normalnego gospodarczego współżycia”.

To też w myśl tej zasadniczej idei, uzgodnionej między Herriotem i Mac Donaldem — idei rozejmu zbrojeń i rozejmu politycznego — wyłonił się plan taktyczny w stosunku do konferencji lozańskie i genewskie, polegający na trzech zasadach:

Po pierwsze — w kwestiach reparacyjnych nie przychylić się do postulatu niemieckiego „anulowania” płatności; nie żądać jednak od nikogo tymczasem placenia długów wojennych, bo państwa są finansowo wyczerpane i w kulminacyjnym momencie kryzysu gospodarczego, nie mogą sobie niemal nigdzie dać rady z równowagą swych budżetów. Zatem odrzucić płatności.

Powtórze — w zagadnieniu zbrojeń uznać zasadę rozejmu. Więc właściwie również odrzucić decyzję. Przeprowadzić natomiast koncepcję: nikt się nie zbroi, ale też i nikt nie rozbraja. Każdy zachowuje swój stan posiadania. Niemcy nie otrzymują „równouprawienia” t. j. nie mogą powiększyć swej Reichswehry ponad 100 tysięcy żołnierza. Ale też i inne państwa nie mogą uzupełniać swej siły zbrojnej ponad dotychczasową miarę, dotychczasowe zapasy.

Po trzecie — rozejm zbrojeń uzupełnić rozejmem politycznym t. j. usunięciem na bok na szereg lat wszelkich roszczeń o rewizję traktatów i granic. Oczywiście dotyczy to w pierwszym rzędzie Niemiec i ich akcji „rewizjonistycznej”.

Oto całokształt koncepcji Herriot-Mac Donald, oto główne zryby porozumienia, zawartego między Anglią i Francją.

By umożliwić wogóle rozmowy nad tą koncepcją, by nie stawić Lozannie w tem położeniu, w jakim się znalazły poprzednie próby rokowań międzynarodowych — trzeba było usunąć jedną z przeszkód, jeden z tych hamulców t. j. kwestję, czy 1 lipca, po wygaśnięciu moratorium Hoovera, ma się rozpocząć w Europie burza i czy kolejno szereg państw, z Niemcami na czele, ma zgłosić niemożność dokonania wpłat odszkodowawczych, a więc wytworzyć atmosferę niewypłacalności, co równałoby się oczywiście dalszemu zaognieniu kryzysu gospodarczego i finansowego. Tak trzeba rozumieć pośpiech, z jakim w przeciągu dwóch dni obrad

w Lozannie uporano się z kwestją długów wojennych i odszkodowań.

Lecz co dalej?

I tu zaczyna się mozolna, niemal szczyfowa praca nad realizacją tych obu rozejmów t. j. zbrojeń i politycznych, które zrealizować zamierzają Herriot i Mac Donald. Przeszkodą są olbrzymie. Niemcy oczywiście z największą przyjemnością przyjęły dar lozański — odroczenie spłaty długów — ale niechybnie uczynią wszystko, aby sparaliżować dalszą realizację

Zniżka barjer celnych.

LOZANNA, 20. 6. (Pat). W ramach akcji, zarysowującej się od paru dni, na rzecz zmniejszenia taryf celnych nastąpiło dziś doniosłe wydarzenie.

Jak wynika z komunikatu, ogłoszonego do notowania, przedstawiciele Holandji, Belgji, Luksemburgu parafowali, po porozumieniu się ministrów zagranicznych tych państw, tekst konwencji celem wzajemnej postępowej niżki barjer celnych. Konwencja będzie przedstawiona rządów do zaakceptowania i jest oparta na zasadach wielokrotnie formułowanych w Lidze Narodów.

Konwencja ta jest otwarta dla wszystkich państw. Korzyści, które przewiduje, zarezerwowane są dla sygnatariuszy. Konwencja składa się z wstępu, w którym państwa oświadczają, że są przekonane, iż realizacja coraz większej wolności w dziedzinie wy

konceptyj Herriota i Mac Donalda, zmierzających do zaprzestania zbrojeń i wyrzeczenia się planów rewizjonistycznych na 10 do 15 lat. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić dalszy rozwój konferencji lozańskie, lecz pierwszy szczęśliwie przeżyty etap świadczy o zdecydowanej woli mocarstw głównych do osiągnięcia pozytywnych rezultatów. Stąd też ton przemówień w Lozannie różni się bardzo od tego, jaki stałe sposobem rozbrzmiewał na międzynarodowych konferencjach lat ostatnich.

Miany stanowi istotny warunek dobrobytu światowego. Ponadto państwa te pragną — jak głosi wstęp, przedmiotową akcie gospodarczej, do której wszyscy mogliby przystąpić, aby w ten sposób polepszyć ogólną sytuację gospodarczą. W samej konwencji państwa zobowiązują się we wzajemnych stosunkach nie stwarzać nowych cel i zmierzać przez 10 proc. niżki roczne do obniżenia cel do pewnego poziomu.

Konwencja podpisana jest na 5 lat.

Z komunikatu wynika ponadto, że sygnatariusze konwencji zobowiązują się nie stwarzać żadnych nowych restrykcji we wwozie, z wyjątkiem wy padków wyjątkowych. Każde trzecie państwo może przystąpić do konwencji na prawach równości.

Sytuacja w Lozannie

LOZANNA, 20. 6. (Pat). Popołudniowe posiedzenie mocarstw zapraszających trwało zaledwie 15 minut. Ogłoszono o niem następujący komunikat:

Szefowie delegacji i szereg delegatów mocarstw zapraszających zebrał się dziś o godzinie 16-ej. Przewodniczący konferencji zakomunikował swo im kolegom, że pomiędzy delegacjami trwają rozmowy na temat głównych problemów, figurujących w programie konferencji. Aby dać delegacjom czas, potrzebny na kontynuowanie tych rozmów, zdecydowano odrzucić posiedzenie plenarne, wyznaczone początkowo na wtorek. Tak więc dalej usiłować się będzie ustalić w rozmowach bezpośrednich dyrektywy dla prac konferen cji.

LOZANNA, 20. VI. (Pat). Po poniedziałkowym krótkim posiedzeniu mocarstw zapraszających wznowione zostały rozmowy pomiędzy delegacjami. Między innymi odbyły się rozmowy delegatów angielskich i niemieckich. Różnice poglądów, które uniemożliwiają chwilowo, rozpoczęcie systematycznej pracy konferencji, są — jak się zdaje — dwójakiego rodzaju. Przedewszystkiem istnieją różnice poglądów co do sa

Min. Zaleski interwenjuje w sprawie Gdańska.

GENEWA, 20. VI. (Pat). Minister Zaleski odbył dłuższą rozmowę z sekretarzem generalnym Ligi Narodów Drummondem. Jak przypuszczają, tematem rozmowy była sytuacja w Gdańsku.

Zamierzona wizyta floty niemieckiej w Gdańsku.

Jak donosi „Iskra” w niedzielę rozeszły się w Gdańsku wiadomości, że senat woln. miasta zwrócił się wprost do rządu niemieckiego z zaproszeniem floty niemieckiej do odwiedzenia Gdańska. Posel polski w Berlinie, dr. Wysocki zwrócił się do rządu Rzeszy, wskazując, że wobec podniecenia stanu umysłów ludności gdańskiej, moment dla tej wizyty jest nieodpowiedni, oraz że takie zaproszenie mogłoby być wy stosowane tylko za pośrednictwem rządu polskiego, jako zastępującego sprawy zagraniczne Gdańska. Jednocześnie Komisarz Generalny zażądał wyjaśnień od senatu wolnego miasta w tej sprawie. Odpowiedź dotąd nie nadeszła.

Z Białorusi Sowieckiej.

LINJA POWIETRZNA MIŃSK—MOSKWA. Z pogranicza donoszą, iż dnia 1 sierpnia r. b. nastąpi otwarcie linii powietrznej na trasie Moskwa—Mińsk. Linja ta w końcu r. b. ma być przedłużona i ma łączyć trasę Moskwa—Berlin.

Gdańska dyrekcja kolejowa będzie przeniesiona na terytorjum polskie.

GDANŃSK, 20. VI. (Pat). W dniu 20 b. m. komisarz generalny Rzeszy z przesyłką do Senatu w Gdaniu przesyłał na jego pismo w sprawie przeniesienia z Gdańska dyrekcji kolei państwowych, zarządzającej liniami kolejowymi, położonymi na obszarze Rzeszy.

W odpowiedzi tej komisarz generalny Rzeszy oświadczył, że rząd polski, niezależnie od wy stąpienia Senatu, już oddawna miał zamiar przeniesienia zarządu linii kolejowych, znajdujących się na terytorjum polskiem, przedewszystkiem z tego względu, że utrzymanie administracji polskiej w Gdańsku, z powodu różnicy wartości waluty gdańskiej w stosunku do waluty polskiej, kosztuje znacznie drożej, niż w Polsce. Do czasu przewidzia

Nowe zaburzenia w Chile.

SANTIAGO DE CHILE, 20. VI. (Pat) — Ogłoszono w całym kraju stan wojenny. W stolicy skoncentrowano 6 tysięcy karabinierów dla zapewnienia porządku i stłumienia ruchów komunistycznych. Wobec strajku kolejarzy komunikację kole

Zwycięstwo hitlerowców w wyborach do sejmiku heskiego.

BERLIN, 20. 6. (Pat). W wyborach do sejmiku heskiego uzyskali: socjal-demokraci 172.951 głosów (w roku 1931 168.101), centr. 108.603 (122.444)

Mobilizacja bojówek.—Wszyscy w mundurach.

BERLIN, 20. 6. (Pat). Zaburzenia w zachodnich Niemczech znalazły nie zwykle żywe echo w opinii całego kra ju. Wiele organizacji nadreńskich, wraz z kierownictwem partii centrowej w Kolonii, wystosowało do prezydenta Rzeszy i ministra spraw wewnętrznych Gayla telegramy, domagające się wprowadzenia zakazu noszenia mundurów i stwierdzające, że przyczyną o statnich niepokojów jest zniesienie zakazu istnienia oddziałów szturmowych.

Rezolucję w podobnym duchu powzięło również naczelné kierownictwo chrześcijańskich związków zawodo

narodowi — socjaliści 328.38 (291.183), komuniści 82.111 (106.790) niemieckoj narodow 11.103 (1.857).

wych w Niemczech, wysyłając jednocześnie telegram do prezydenta Rzeszy, protestujący przeciwko ostatnim dekretem. Dzisiejsza prasa donosi o mobilizacji wszystkich organizacji komunistycznych na terenie zagłębia Ruhry. Okręgowy zarząd związków antyfaszystowskiego wydał rozkaz do miejscowych grup, zarządzający wprowadzenia zakazu noszenia mundurów i stwierdzające, że przyczyną o statnich niepokojów jest zniesienie zakazu istnienia oddziałów szturmowych.

Rezolucję w podobnym duchu powzięło również naczelné kierownictwo chrześcijańskich związków zawodo

NA DALEKIM WSCHODZIE. Nieudany spisek terrorystyczny.

PARYŻ, 20. VI. (Pat). Z Tokio donoszą o zniesieniu cenzury pism, nie dopuszczającej ogłaszania wiadomości o zamachu komunistycznym, zamierzonym przez 6 Koreańczyków. Obecnie ujawniono, że spiskowcy ci przybyli z Władywostoku i wyładowali potajemnie w

Sei-Shin, w formie, położonym na wschodnim wybrzeżu półwyspu Koreańskiego. Pragnęli oni wysadzić w powietrze most kolejowy nad rzeką Jalu, aby w ten sposób przerwać komunikację kolejową i wytworzyć zamęt na tyłach wojsk w Mandżurji.

Zaniepokojenie w Moskwie walkami na granicy chińsko-tybetańskiej.

MOSKWA, 20. VI. (Pat). Walki na granicy chińsko-tybetańskiej wywołały duże zaniepokojenie w Moskwie. „Prawda” drukuje doniesienia prasy nankińskiej o rzekomej pomocy tybetańska-angielskiej, przy czym zaznacza, że Anglicy mieli dopomóc Dalaj-Lamie w organizacji armji w kierunku wyszkolenia oficerów, dostarczenia broni i amunicji. Armja tybetańska wraz z milicją liczyć ma około 120 tysięcy ludzi, z czego 20 tysięcy wojsk regularnych. Jak donosi prasa chińska, starcia graniczne trwają już z przerwami od

2 lat. Obecnie jednak Dalaj-Lama ogłosił mobilizację oraz wydał rozkaz ofensywny na dwie pograniczne prowincje chińskie Czuan Bian i Sing-Tsiang, przyczem ma być ona wspomaganą przez Anglję i państwo Nepalu (północne Indje).

W komentarzu redakcyjnym „Prawda” porównywała rolę Anglij w Tybecie z rolą Japonji w Mandżurji, a ponieważ prowincja Sing-Tsiang graniczy z Rosją, pisma uważały ofensywę Tybetu za akt skierowany pośrednio przeciw Sowietom.

Prof. Piccard szykuje się do lotu.

BRUKSELA, 20. VI. (Pat). Prof. Piccard zdecydował się wziąć na pokład swego balonu dwa aparaty radiowe, które mu pozwolą na ciągłą komunikację z ziemią. Jeden z nich będzie nadawczy, drugi zaś odbiorczy. Prof. Piccard będzie podawał za ich pośrednictwem kieru

nek, w jakim podąża szybkość wiatru i pogodę, jaka panować będzie na rozmaitych wysokościach. W chwili obecnej balon znajduje się w jego laboratorium, gdzie czynione są ostatnie przygotowania przed transportem do Zurychu, gdzie nastąpić ma w najbliższym czasie start.

Popierajcie Przemysł Krajowy

O porozumienie rozbrojenia.

PARYŻ, 20. VI. (Pat). Korespondenci prasy francuskiej, donosząc o możliwości częściowego porozumienia w sprawie rozbrojenia, zaznaczają, że co się tyczy Niemiec, to czyni się wszelkie wysiłki, ażeby pozyskać i je do tego planu. Rozmowy, jakie już prowadził de Jovenel, zmierzają „przez wyjaśnienie celów, do których się dąży, do uspokojenia obaw, wyrażonych przez prasę niemiecką”.

Pożyczka dla Austrii.

LOZANNA, 20. 6. (Pat). W sprawie pożyczki dla Austrii, projektowanej przez komitet finansowy, w wysokości 30 milionów szylingów nadeszły dotąd odpowiedzi od rządów włoskiego i brytyjskiego. Oba rządy aprobuja projekt i wyrażają gotowość uczestniczenia w pożyczce. O ile chodzi o Włochy, to ich udział wyniesie 30 milionów szylingów.

Zamach na życie szwajc. min. skarbu.

BERN, 20. 6. (Pat). Cała prasa szwajcarska onawia z żywym zajęciem niedoszły do skutku zamach na P. Musy, szwajcarskiego ministra skarbu. W chwili gdy P. Musy przechodził ulicą, zbliżył się do niego pewien mężczyzna i usiłował dokonać zamachu. Pan Musy zdolał się uchylić, zanim padł strzał. Zdejmuje się, że chodzi tutaj o czyn niepożyteczny osobnika.

samoobrony mas robotniczych. Na terenie całego zagłębia mają być skoncentrowane bojówki komunistyczne z innych obszarów okręgów przemysłowych.

Niemieckie wychowywanie młodzieży.

LIPSK, 20. VI. (Pat). W okolicy Kamienicy odbył się dwudniowy zjazd licznych zastępów bojowej młodzieży nacjonalistycznej z całej Saksonji. W powodzi sztandarów czarno-biało-czerwonych odprawiono zostało nabożeństwo polowe, po którym wygłoszono szereg przemówień w duchu odwetowym, wyzywających młodzież do stałego przygotowania bojowego, do matek zaś zwrócono się z apelem o wychowanie młodego pokolenia w duchu militarystycznym. Współczesna młodzież niemiecka — oświadczył radca szkolny Meyer — jest młodzieżą rewolucyjną, która walczy niezachwianie o lepsze jutro dla swej ojczyzny.

Lakoniczny dziennik ekonomistów.

Całkowity obieg pieniężny w Polsce spadł w dniu 31 maja r. b. w stosunku do 31 grudnia ub. r. o blisko 100 milionów złotych.

Popieranie polskiego eksportu przez rząd w postaci zwrotu cel kosztowało skarb państwa w 1931-32 r. 57 milionów złotych a w 1930-31 r. 70 milionów zł. Najintensywniej z pomocy eksportowej korzystały wyroby hutnicze, zboże, bekony i wyroby włókiennicze.

Zamierzona jest rewizja stawek średniej dochodowości, stosowanych przy wymiarze podatku dochodowego w odniesieniu do płatników nie prowadzących ksiąg handlowych.

W dniu 14 czerwca obradowała Państwo, wa Rada Spółdzielcza w składzie 6 delegatów rządu oraz 15 przedstawicieli związków rewizyjnych. Zalatwiono bieżące sprawy i omówiono projekt zmian w ustawie o spółdzielniach.

Do Poznania napływają liczne zgłoszenia na pierwszy jarmark wełny. Zgłoszono już 26 tysięcy klg. wełny.

Mieczarstwo małopolskie utworzyło we Lwowie Polską Ligę Mleka i zwołuje zjazd mleczarski na dzień 24 czerwca.

Bank Polski stara się w tym roku przyjąć z bardziej wydatną pomocą rolnictwu i przemysłowi. Suma krótkotermin. kred. w końcu III. r. b. wyniosła 764 milion. zł. podczas gdy weszły roku o tej samej porze — 656 milionów zł. Bank Gospodarstwa lekko zmniejszył kredyty, bo zamiast 239 mil. weszło 223 mil. Kredyty Banku Rolnego mimo pięknych potrzeb rolnictwa spadły z 178 milionów weszło 122 milionów. Największy spadek wykazują krótkoterminowe kredyty banków akcyjnych prywatnych.

Na Węgrzech panuje silne niezadowolenie z powodu niedojścia do porozumienia z Polską, będącą najpoważniejszym rynkiem na tamtejsze owoce.

Farmery amerykańscy w walce ze wzrastającą lichwą i spekulacją na rynku surowej bawlny domagają się wniesienia pod obrady kongresu projektu ustawy zakazującej wszelki handel terminowy.

Sowiecki monopol naftowy prowadzi rokowania o zamianę nafty na saletę chilijską. Ma być to jedna z większych transakcyj.

Bank holenderski tyje od złota. Zapas złota wynosi przeszło 100 proc. obiegu banknotów.

Bank angielski widocznie chce wrócić do stabilizacji funta, gdyż skupuje złoto bardziej intensywnie. Ostatnio zakupił 1 milion złotych funtów. Również bank estoński idzie w ślady swego bratka angielskiego i nabył 4 miliony koron złota.

Egipt chroni się intensywnie przed konkurencją zagraniczną i znowu podwyższa stawki celne, mające charakter prohibicyjny.

Długoterminowe zadłużenie rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym wyniosło na pierwszego czerwca 338 milionów zł.

Polskie sfery handlowe przemysłują nad wzięciem udziału w międzynarodowej wystawie w Chicago.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Pleniężna. Londyn 32,40 — 32,24. Nowy York kabeł 8,922 — 8,902. — Paryż 35,06 — 34,97. — Szwajcaria 174 — 173,57. — Berlin w obrocie prywatnym 211,90. — Tendencja jednolita.

PAPIERY PROC. — 4 proc. pożyczka konwersyjna 34,50. 4 proc. dolarowa 47,50—48. 7 proc. stabilizacyjna 45,13 — 44,75 — 44,88. 10 proc. kolejowa 98. 8 proc. L. Z. BGK. i BR. obl. BGK. 94. Te same 7 proc. — 83,25. 4 ziemskie 25,75 — 26. 4 i pół proc. ziemskie 32,50. 8 proc. warszawskie 53,50 — 53 — 53,38 — 54. Drobne 53,75. 10 proc. obl. T. K. Ziemi, 1931 r. 100. 1932 r. 100. Pożyczki mocnej, listy przeważnie mocnej.

Zakładam parafjalną szkółkę!

W piątkowym numerze „Słowa” p. Mackiewicz znowu mobilizuje przeciwko nam wszystkie moce ziemskie. Tym razem obrzygany komunizmem wychodzi z artykułu dr S. Swianiewicza. Oczywiście dostaje się całej grupie. Chciałbym zrobić poważny bilans zamknięcia kłótni z p. Mackiewiczem. W artykule swoim p. t. „W promieniach Roentgena” sformułowałem konkretne zarzuty, które przypominał:

1° posądzenie nas o kópowanie bolszewizmu jest gołosłownym zarzutem, który nie da się wytłumaczyć dobrą wolą.

2° haczyk komunizmu zgodzimy się przekazać tylko w tym wypadku jeśli zgodzimy się uważać wszelką ideologię solidaryzującą się ze światem pracy oraz walczącą z kapitalizmem i kulturą burżuazyjną za komunizm.

3° Takie rozbudowanie pojęcia bolszewizmu wciąga w jego szranki. Drugą Międzynarodową, „Przełom”, Zjednoczenie Związków Zawodowych „Legion Młodych”, katolicki ruch społeczny, „Słowo Polskie”, W obozie „kultury zachodnio-europejskiej” zostaną wówczas tylko przyjaciele i wydawcy „Słowa”, Lewjatan i endeow.

4° Taką interpretacją jest też rozumienie pomieszczenia pojęć i nawiązań przemocy propagandę bolszewizmu, zatracając istotne, groźne dla świata pracy i kultury, jego cechy: A więc a) materializm filozoficzny, jako administracyjnie narzucona filozofia, b) etatyzm czerwony i biurokracji, a w szczególności wsparcie terrorem C. P. U. i termidorjańska cenzura dyktatura nielegalnej klikki Stalina, która przekreśliła możliwość bezklasowego społeczeństwa wolnych wytwórców przez nie wolnościowo państwowoszek m. c) centralizm i imperjalizm stalinowskiej międzynarodówki wobec polskiego, zachodnio-europejskiego proletariatu — imperjalizm, który kocietując piatiletkę ogłasza, że ojczyzną proletariatu wszystkich krajów jest tylko ZSRR.

5° Bolszewizm należy rozumieć jako rozgoryczający się eksperyment dyktatury świeckiej, ściśle określony czasowo i terytorjalnie. — Pan M. celowo zaś roduchować, pojęcie bolszewizmu by zastosować go do nas.

6° Wiedząc o naszym krytycznym stosunku do eksperymentu sowieckiego jako całości oraz wiedząc o naszym k. tolicyźmie i pr. w. z. w. do państwowości polskiej, p. M. nie usiłując w imputowaniu nam filozofizmu, świadomie rozmiął się z prawdą.

7° Rozmięcie z prawdą przybrało formy zwyciężonej demagogii.

8° Denuncjację taką da się rozumowo wytłumaczyć tylko walką p. M. o utrzymanie osobistych wpływów politycznych i konkurencją o rynek dziennikarski.

Wszystko to powiedziałem już przed 2 tygodniami. Myślałem, że akt „skarżenia” — poważny — wywoła uczciwą rewizję stenografu.

Moje argumenty pominięto jednak milczeniem. Dowiedziałem się tylko, że polemizuje w „osobisty sposób”, że „dyskusja” z p. Dembińskim jest ciekawa i że należy do „talentowanych publicystów”.

Cheć mieliby to uczciwie wyjść z dyskusji zebrałem wszystkie artykuły „Słowa” kłusujące do koła naszego „bolszewizmu”, wycisnąłem z nich jak z cytryny wszystkie ziarenka merytorycznej dyskusji i napisałem artykuł p. t. „Petronjusz, czy mieszczański bol-zewizm?”, precyzując tu bliżej poprzednie zarzuty. Starałem się też uczciwie poznać arsenał broni, jaką walczy p. M. z bolszewizmem.

Na stół operacyjny poszedł stosunek do katolicyzmu i filozofia „już nigdy”. Wykazując że zamiast katolicyzmu p. M. wyznaje pogański filozofizm nadludzki eksploatujących zwąty kolorowych i białyh mięśni, że filozofia „już nigdy” nie może wytrzymać poważnej krytyki i nie rozpali

entuzjazmu bezrobotnych. Starałem się wytłumaczyć panu M. że z takim ładunkiem ideowym nie można poważnie myśleć o ratowaniu cywilizacji europejskiej ze w takich warunkach można odegrać w stosunku do Europy tylko rolę pomocnika grabarza.

Spodziewałem się burzy kontrargumentów. Zaległa jednak przysłowiowa cisza myszy pod miotłą. Po tem przyszło chwilowe zawieszenie broni a w piątek gruba berta starego kalibru bolszewickiego zaczęła znowu działać. Zamiast merytorycznej dyskusji — przemysł wypróbowanych zarzutów. Jakże przypomina taki artykuł te młode piękne awanturki, które usiłują przelśniżyć się przez granicę z leciuchnym bagażem kontrabandy ukrywanej w tajnikach kobiecego stroju.

Kobietom dużo się wybacza, szczególnie jeśli są przystojne i gustownie ubrane. Jeżeli piękna dama w salonowej dyskusji przemleca merytoryczne argumenty, upraszcza lub przekręca pojęcia czy nawet filuternie insynuuje bolszewizm, rzeczą szmaranckiego hałamu jest wybaczyć błędzące damie. Forma ostatniego artykułu p. M. w stosunku do poprzednich jego wystąpień zewnętrznie ma pewną dozę dyskrecji i układności ko bieciego stroju. Pan M. nie jest jednak damą jest dziennikarzem a co wolno damie w salonie, tego nie wolno po ważnemu dziennikarzowi w prasie.

Trzeba odpowiadać na argumenty przeciwnika i nie oglądać się tylko na organy bezpieczeństwa.

Falszwy alarm o komunizmie jest o tyle gorszy od niewinnych zabaw że pan M. ma bezkrytyczną galerię widzów i ci, co czytają tylko „Słowo”, są wyłącznie na sumieniu pana M.

Przjrzyjmy się bliżej „otwartym kartom”. Asem, którym p. M. je otwiera jest cytata z „Robotnika”:

„Musimy jednak stwierdzić, że naiwny entuzjazm tej odezwy w stosunku do Związku Republik Socjalistycznych wcale nie wykraczał poza granicę entuzjazmu wileńskiej młodzieży sanacyjnej...”

Jakże przynębiający jest widok posta B. B. skrupulatnie wycinającego kawałki z „Robotnika” na pogrzebie wileńskiej młodzieży sanacyjnej.

Każdy artykuł pana M. o naszym bolszewizmie jest dla „Robotnika” nielada uciechą. Wiem, że kłamstwa o naszym rzekomym entuzjazmie do „Słowa”, S. R. nie pisze pan Niedziałkowski. Jest on zbyt uczciwy, by mógł mimo swej nieprzepatniej chęci uszczuplenia sanacji insynuować nam bezkrytyczny entuzjazm dla eksperymentu Stalina.

Pisał to prawdopodobnie jakiś zakuty pisarzyna redakcyjny. I pan M. poseł BB. nie wstydzi się wykorzystywać podrzędnego pisarzyna pepeskiego, byle tylko usprawiedliwić swą denuncjację. A możeby tak sięgnąć do ludzi bliżej stojących, „Słowa” niż „Robotnik”? Może zacytować prasę cdecką, która wszak ma niezbitę dowodę na nasz komunizm? A może podobniechtać Kurjerek Krakowski, by coś rąbnął o wileńskich „komsomolcach”:

„Zwróćmy uwagę na określenie „kapitalistyczna kultura”, o czem tu p. Swianiewicz mówi? Oczywiście, nie idzie droga moją i pp. Bocheńskich i nie odróżnia kultury mieszczańskiej od kultury szlacheckiej”.

Komu to się właściwie robi wykład o kulturze mieszczańskiej i szlacheckiej? Niemowlotom — czy co? Ko go to się chce nabrać na nowy szmonek na szlachecko-specyficznej kultury? Kto tu robi minę jakby nie czytał mego „Petronjusza czy mieszczańskie-go bolszewika”? Wszak cały artykuł był wykazaniem, że p. M. ze swoją „filozofią” i kulturą nie ma nic wspólnego z pogańską kulturą szlachecką Petronjusza a już tembardziej z chrześcijańską kulturą szlachecką prof. Dziedzińskiego. Pan M. jest zwyczajnym burżujem przystajającym się tylko do oryginalności w pawie pióra „złotego wieku rycerstwa”, burżujem, który w czasie swej podróży po Sowie

tach zaraził się metodami Stalina i psychiką GPU.

„Oczywiście jest, że dla niego kultura kapitalistyczna, albo jak gdzieś indziej mówi: „kultura wyrosła na podłożu kapitalistycznym”, to nie jest wyłącznie kultura „kapitalistów” w pojęciu ludzi, rozporządzających kapitałami. To nie tylko kultura pożyczających pieniądze na procent, ale kultura malarzy, mających tyle pieniędzy, aby zapłacić jedną szklankę czarnej kawy. Rzecz oczywista, że w pojęciu p. Swianiewicza i p. Dembińskiego, pojęcie „kultura kapitalistyczna” pokrywa się z pojęciem „kultura europejska”.

A więc ci panowie przychodzą z krytyką „kultury europejskiej”.

Kogo znowu ten kawałek ma zjeść? Może malarzy?... Może to im zaimponuje być źle opłacanymi najemnikami, którzy cały wysiłek i talent swój wkładają w opatowanie znużonych rentjerów, za co wypicie jedną szklankę czarnej kawy?

I kto tu znowu robi naiwniacką z tem rzekomym zwalczeniem przez nas kultury europejskiej?

Czyżby już naprawdę Swianiewicz i Dembiński śmieli się nocami zastrachanym cyteln. „Słowa”, jako przewodcy bandy chunuchów, która wywala w powietrze muzea i pomniki, pali biblioteki; uniwersytety, galerje sztuki i laboratoria zamienia na obrzydliwe, miejskie ubikacje, artystów i profesorów wyrzyna w pięć obrazy na faela pali pieca, łaźnie zamienia na masowe wyłęgarnie bolszewickich wszy, wierszami tapetuje klozety a fabryki zamyka na rzecz reżymu, dzierżawcy?

Czyżby były tak niedobre sny? Jeśli tak — to napijcie się panowie brome. Napijcie się brome i zapamiętajcie, że nie zwalczamy kultury europejskiej jako dorobku cywilizacyjnego, uzbieranego przez pokolenie geniusza ludzkiego a wyrażającego się w nawiązaniu do zdobyczy nauki, sztuki i techniki.

Walczyliśmy z kulturą kapitalistyczną jako z historycznie określona

formą dekadencji cywilizacji europejskiej. Ustrój kapitalistyczny w obecnej swej fazie tak spiętrzył swe sprzeczności że staje się nieudolnym aparatem wytwarzania i hamulec rozwoju kultury a w dalszych konsekwencjach grozi zagładą zdobyczy cywilizacyjnych poprzednich pokoleń. Chemy organizować świat pracy do walki z ustrojem, który korzystanie z cywilizacji czyni monopolem coraz drobniejszej garstki ludzi, żyjących z cudzej pracy. Walczymy z ustrojem klasowym, który zdobywa umysł ludzkiego czyni narzędziem eksploatacji świata pracy. Walczymy z ustrojem gdzie religia i kultura duchowa stają się wartościową wymienną na światowych rynkach. Walczymy z tą moralnością i filozofią, która w ułudzie desous baletnic kabearetowych i w książkach maklerów giełdowych. Poco jednak się powtarzam? Tyle razy już się o tem pisało. Wiem że, nie wytłumacząc tego tym, którzy na argumenty odpowiadają „chłastaniem”

„Artykuł p. Swianiewicza podnosi ciałe, że komsomole w wileńscy są katolicy... trudno mi uważać siebie za zdolnego do podjęcia także dyskusji teologicznej” — pisze p. M.

Ciekaw jestem dla jakich odbiorców spreprowane jest to menu swostego pojnowania teologii? Kto to taki i gdzie nauczał, że zagadnienie katolickiego ustroju społecznego należy do kompetencji teologii? A może powie nam ktoś do jakiej teologii — dogmatycznej czy moralnej? W każdym bądź razie wartoby zapamiętać, że wypracowanie katolickiego ustroju społecznego jest zadaniem filozofów i socjologów katolickich, a nie teologów. Czy nie lepiej dać już spokój teologii, a nauczyć się przynajmniej socjologii?

A może to tak przypadkowo wywarło się z tą teologią — powie ktoś.

Zjazd Rady Wojewódzkiej BBWR. w Poznaniu

W ubiegłą niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd rady wojewódzkiej BBWR z udziałem wszystkich posłów i senatorów grupy regionalnej. Na zjazd ten przybył prezes klubu BBWR p. Sławek w towarzystwie zastępcy sekretarza generalnego posła K. Siedleckiego. W obradach zjazdu wzięli udział kierownicy współpracujących z Blokiem miejscowych organizacji społecznych.

Po zagaleniu urad przez prezesa rady wojewódzkiej pos. Jerskiego, kierownicy Sekcji wygłosili referaty o programie prac. Referaty to odzwierciedlały stan pracy Bezpartyjnego Bloku w Poznaniu, stwierdzając stały postęp w dziedzinie konsolidacji BBWR na tym terenie oraz na Pomorzu. Po referatach doszło do przemówienia, zamieszczone poniżej wygłosił prezes Sławek.

PRZEMÓWIENIE PREZESA B. B. W. R. PŁK. SŁAWKA.

Prezes W. Sławek w przemówieniu swoim zwrócił uwagę na przeszłość, które do tego czasu utrudniały uporządkowanie organizacji Bloku na terenie województwa poznańskiego. Jako jedną z głównych przyczyn, prezes Sławek wymienił nawiady do obronnego, defensywnego myślenia. Polityka obronna skłania działaczy do stawiania wyżej tendencji utrzymania swego stanu posiadania — chociażby tylko ciasto-partijnego — ponad tendencje zdobycia nowych sukcesów, ku czemu należy iść przez koordynację wszystkich posiadanych sił. Następnie prezes Sławek wskazał na przykład Narodowej Demokracji, która taktyka defensywna doprowadziła do stopniowego rezygnowania z postulatów polskich w stosunku do b. zabórów — i następnie — do polityki ugodowej. Jeśli chodzi o Blok Bezpartyjny w Poznaniu, to grupy polityczne, w jego skład wchodziące może zaanadto troszczyły się o zachowanie swego politycznego stanu posiadania i dopiero teraz przechodzą na system organizacji, który będzie mógł zapewnić bardziej racjonalne wykorzystanie sił.

Następnie prezes Sławek wskazał na zbyt często ujawniającą się wadę wielu ludzi, którzy chęteliby, aby każdy, z kim pracują, wykonal we wszystkich szczegółach robotę tak, jak on ją sobie wyobraża. Ludzie nie wyszli z pod słaboty, to też ani o jednakowym myśleniu, ani o jednakowym spełnianiu przez nich pracy myśleć nie można. Każdy musi robić tak jak potrafi, w myśl wygłoszonych na zjeździe referatów, które ustalają ogólne wytyczne.

Prezes Sławek omówił następnie kilka zagadnień z dziedziny kształcenia psychiki społeczeństwa. Między innymi wskazał na zgubną bezradność, która się wyraża w ogólnym nie wniknięciu w sprawy polityczne, a w szczególności w nieświadomości w stosunku do polityki i politycznych interesów. Wskazał na konieczność wykształcenia społeczeństwa, które w czasie swej podróży po Sowie

na rozruchność i życie nad stan w okresie inflacji markowej, w latach lepszej konjunktury, która przyszła po załamaniu politycznej stabilizacyjnej. W rezultacie tego stanu rzeczy zapłaciłmy za nadwyżkę przywozu towarów zagranicznych nad wywozem własnych więcej, niż dała pożyczka. Dziś za tę swoją lekkomyślność społeczeństwo musi ciężko płacić. Nie jesteśmy materialnie bogaci, nie byliśmy przedtem i musimy dostosować nasze życie do poziomu, na jakim stać — mówił prezes Sławek.

Przechodząc do spraw młodzieży, p. Sławek zaznaczył, że wpływ Narodowej Demokracji będąc tam szerzył defetyzm, brak wiary w siły państwa i oglądanie się na obecność potęg. Krótkie spojrzanie wstecz, na historję Polski wskazuje, że w roli obronnej był silny wykład. Byliśmy i możemy być potęgą w roli twórczej. To też do twórczej pracy należy młodzież pociągnąć. Nie chodzi tu o zwalenie tych grup młodzieży, które politycznie angażują się w inny kierunek, ale o pobudzenie jej wyobraźni ku wielkim chwilom naszej historii. Niech w niej słońca podnieły dla budowania wielkiej przyszłości.

Na zakończenie prezes Sławek seharakteryzował zarówno bieg prac nad reformą konstytucyjną, jak i najważniejsze zagadnienia, które w tej pracy muszą być wzięte za podstawę. (Iskra).

WŚRÓD PISM.

Przegląd Polityczny, czasopismo poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej. Wyszedł zeszyt 3 tomu XVI-go poświęcony w znacznej części pamięci Brianda, o którym pisał redakcja, p. Nagórski (Briand i organizacja Europy) i min. Neyman (Arystokracja Brianda Ścieżki polskiej). A. Plutynski rozważa sytuację Polski na tle kryzysu światowego. Czupelnia zeszyt kronika mies. Przegląd czasopism, bibliografia i chronologia wydawnicza. W załączniku znajdujemy najrozsunniejsze dokumenty dotyczące konferencji rozbrojenijowej.

Najnowszy 26 numer „Świata” przynosi początek odpowiedzi na ankietę o nowoczesnym małżeństwie. Przytoczone opinie obrazują doskonale wspólczesne pojęcia moralne. Pozatem Nr. zawiera: Wrażenia G. Olechowskiego z Kanady, relacje p. N. Fuchsowej o życiu Polaków marokańskich Legji Cudzoziemskiej, dzieje dawnego Żoliborza z powodu 100 rocznicy zniszczenia Cytadeli, de słońca nowelle i wiele innych artykułów informacyjnych o polityce bieżącej, teatru, sporcie, ruchu literackim, zagadnieniach społecznych etc.

Czytając wobec tego sprawozdanie z uroczystości Bożego Ciała w 119 Nrze „Słowa”:

„Duchowieństwo świeckie i zakonnie poprzedzało baldachim, pod którym postępował J. E. ks. Arcybiskup Metropolita wileński, miasse Przenajświętszy Sakrament Symbol Ciała Bożego i Miłości Bożej” (podkr. nasze).

Myślałem, że to jakiś tepty reporteryzna napisał i że przykrą omyłką re dakeja naprawi. Ale żadnego sprostowania czytelnicy „Słowa” nie doczekali się. A czy przynajmniej wiecie panowie „pisarze katolicy” o co chodzi? Czy wiecie, że Kościół wielki całe toczył zaciekle boje z przeróżnymi herezjami, nauczając, iż Przenajświętszy Sakrament nie jest „Symbolem Ciała Bożego i Miłości Bożej”, jak pisze „Słowo” i głoszą protestanci, a jest Prawdziwym Ciałem i Krwią Chrystusa Pana?

Cóżby więc to znaczyło? czyżby redakcja „Słowa” zaprzedała się protestantom? Nie... to tylko zwyczajny analfabetyzm katolicki. Każdy chłopiec dziesięcioletni wie już czem jest Przenajświętszy Sakrament. Wie o tem każda cienna baba wioskowa, która nie przeszła kursu katechetycznego, a umie śpiewać:

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament Prawdziwe Ciało i Krew Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

Tylko redaktor „katolickiego” pisma o tem nie wie. Nie, panowie „pisarze katolicy”! Dość, stanowczo dość pisać! Katechizm do reki i uczęć się! Co tu mówić o teologii, dajcie już spokój i socjologii katolickiej! Uczęć się katechizmem!

„Dobrowolność ofiary, sumienia, oto są rzeczy istotne dla katolika. Św. Franciszek propagował ubóstwo...”

„Ideowo i fonetycznie naśladowana przez p. Dembińskiego „praca wielkich tempów”, „nowych wach” i t. d. tylko z wielkim gwłatem da się wtlóżyć w chrześcijańską doktrynę miłości, miłosierdzia i przebaczenia” — czytamy dalej w artykule p. M.

Za kogo to dziś właściwie mają katolików? Czyżby naprawdę katolicyzm ograniczał się do sentymentalnych paraliżów przykościelnych? Czy wy panowie myślicie, że miłość, miłosierdzie i przebaczenie chrześcijańskie, po legają na magzajskim niesprzeciwianiu się wyzyskowi proletariatu i zwyrodnieniu kultury burżuazyjnej? Kto panom tak wyinterpretował św. Franciszka? Róbcie co chcecie, ale nie wulgaryzujcie wielkiego świętego. Dziel „Kwiatki” św. Franciszka przypina sobie prawie każdy snot literacki i estetyzujący bezwyznaniowie. Towarzystwo opieki nad zwierzętami, toślojczyce — wszystko to powołuje się na św. Franciszka.

Trzeba jednak pamiętać, że bezgraniczna miłość Wielkiego Biedaczyny z Asyżu, niczem nie usuwa mocnego i stanowczego realizowania postulatów sprawiedliwości społecznej. I proszę nam nadal kłkliwe pojęciem miłosierdzia i swoicze zmanierowaną miłością nie zaciemniać istoty rzeczy.

Jeśli ktoś chce naprawdę nie sprzeciwić się złu, czy niesprawiedliwości, to proszę nabyć bilet do Indji i jazda do Gandhiego!

Gdy się już poduczmy katechizmu, to wyciągnijmy z biurka ten artykuł i czytamy go dalej, czytamy, co piszą biskupi.

P. M. twierdzi, że każda doktryna która radykalnie i szczerze chce zwać całe kapitalizm i kulturę burżuazyjną, jest automatycznie bolszewizmem

„Sądzimy że kto odczuwa pogardę i niechęć do kapitalizmu, ten jest niezdolny do walki z komunizmem”.

„Słuchajmy tylko co mówi wielki biskup węgierski ks. dr. Ottokar Prohaszka, zmarły w 1927 r., a czynony dziś przez cały naród węgierski. Według niego (cytuje za biskupem Kubiną) siła komunizmu nie leży w teorii jego, ale w tem, co „wciąż dochodzi do starca nowych sił, rozpala dusze tych rozpaczonych, zębami zgrzytających mas i skłwa te miliony jakby w jed no ogniwo twarde jak stal. Jest to nędza, opuszczenie, cierpienie i rozpacz

H. Dembiński.

PRZESTĘPCA ZAWODOWY.

Pod tym tytułem ukazała się praca Witolda Świdy*). Koncentrując uwagę swoją i czytelnika na „przestępcach zawodowych”, autor tem samem wyodrębnił ten rodzaj przestępców z ogólnej masy ludzi, wpadających w konflikt z Kodeksem Karnym.

Przestępcą zawodowym jest człowiek, dla którego przestępstwa są źródłem zarobkowania. Ludzie ci stanowią plagę społeczną daleko większą, niż przestępcy przypadkowi czyli okolicznościowi, aczkolwiek tych ostatnich jest więcej. Stąd płynie konieczność stosowania specjalnych środków walki z przestępczością zawodową w celu jej unieszkodliwienia. Niemal wszystkie Kodeksy europejskie akcentują potrzebę owych specjalnych środków walki z zawodową przestępczością, lecz — zdaniem autora — środki te okazały się nie dość skuteczne. Sędziowie niechętnie stosują długoterminowe uwięzienia lub

relegacje w tych wypadkach, gdy chodzi o mniej ważne przestępstwa poplite w rodzaju kradzieży, oszustwa, fałszu, chociażby te przestępstwa dotyczyły się zawodowca, nie roku jącemu żadnej nadziei, aby w przyszłości zaniechał swego procederu. A ten właśnie typ przestępcy jest najszkodliwszy. Zawodowiec rzadko kiedy wpada w ręce władz sądowych i pomiędzy jednym uwięzieniem a drugim popelnia normalnie kilkanaście lub kilkadziesiąt przestępstw, które albo zostają niewykryte,

przy naszym systemie łączenia kar zwyczajają pozostają bezkarne. Można być pewnym, że przestępca zawodowy, jak złodziej, fałszerz, lub oszust w czasie odsiadywania kary więziennej pieści w sobie marzenia o wolności jedynie dlatego, aby mieć znów możliwość popelniania przestępstw, lecz tym razem z większą ostrożnością, sprytem i maestrią.

Witold Świda, opierając się na własnych obserwacjach i badaniach oraz na wielu źródłach autorskich,

opisuje przestępców zawodowych w ich życiu na wolności, oświetla obrazowo stosunek ich do przestępstwa, do kary i do społeczeństwa. Poświęca cały rozdział opisowi współżycia zawodowych przestępców, ich rutynie oraz doświadczeniom, wyrażającym się w technice wykonania przestępstw, w zachowaniu się wobec władz i w praktycznej znajomości prawa. Barwnie ilustruje „dumę i honor” przestępców zawodowych.

Ostatni rozdział książki poświęcony jest przestępcy zawodowemu w Polsce ze stanowiska polityki kryminalnej. „Przekonałmy się — mówi Witold Świda — jak często on popelnia przestępstwa, które są dla niego chlebem powszednim, wykazując przytem rutynę i doświadczenie, utrudniające niezmiernie wykrycie sprawy. Przestępca zawodowy na wolności — to źródło stałych ataków na ustalony porządek prawny, osadzony zaś w więzieniu — to jednostka, nie poddająca się wpływowi wychowawczym kary, lecz umiejaca odpowiedniemu

„owocem” się zgłodzić wobec siebie surowość regulaminu więziennego”.

Cóż więc czynić należy, aby uchronić społeczeństwo przed plagą przestępczości zawodowej? Dla zorejnowania się w tej kwestji, autor robi przegląd odnośnych prawodawstw — francuskiego (Ustawa o relegacji z 1885 r.), norweskiego (art. 65 Kod Norw.) i angielskiego (Prevention of Crime Act z 1908 r.) — dochodząc do przekonania, że wszędzie kwestja reagowania karnego na przestępstwa zawodowe postawiona jest wadliwie i niecelowo. Główną przyczyną niepowodzenia stosowanych przeciwko przestępcom zawodowym środków jest tradycyjne przywiązanie sędziów do idei karania za winę, jako za czyn, oderwany od całokształtu sylwetki przestępcy.

Stąd przypuszcza autor, że art. 80 projektu polskiego Kodeksu Karnego również nie rozstrzygnie kwestji w sposób zadawalający i że przestępcy zawodowi poddawemu nie będą spotykali się z celową reakcją karną. Wobec tego proponuje Witold Świda dla zapewnienia skuteczności w walce z przestępczością zawodową albo przesunięcie punktu rozstrzygnięć z sędziowej na ustawodawcę, t. j. zobowiązanie sędziego przy wielokrotnych recydywach do automatycznego u-

mieszczenia przestępców w zakładach dla nieoprawnych, albo też, co jest trudniejsze, lecz bardziej zgodne z duchem projektu polskiego, wytworzenie takich warunków, przy których przestępca-zawodowiec byłby istotnie unieszkodliwiany. W tym celu należałoby przekształcić psychikę współczesnych sędziów przez przeniesienie centrum ciężkości ich rozważań z klasycznego pojęcia „winy” na ocenę rozmiaru niebezpieczeństwa przestępcy dla porządku prawnego.

Osobiście, zgadzam się najzupełniej z p. Witoldem Świdą, że czas wielki zerwać z przestarzałą tradycją mechanicznego wprowadzania kary jedynie z szablkowego pojęcia „winy”. Powinno się rozważać nietylko oderwany czyn przestępcy, ile całkowity wizerunek moralny człowieka w związku z groźbą niebezpieczeństwa, jakie on przedstawia na przyszłość dla otoczenia. Aby zaś sędzia mógł sędzić nietylko czyn przestępcy, a także, lecz samego przestępcę, jako źródło pewnego procesu czynnościowego, — należy dać sędziemu przed wymierzeniem kary wyzerpujące informacje o osobie przestępcy, o jego właściwościach psychicznych i moral-

nych, o trybie życia dotychczasowego o charakterystycznych skłonnościach, słowem — możliwie wszechstronną sylwetkę duchową przestępcy. Wówczas będzie możliwym stosować to, co nazywamy „indywidualizacją kary”, podobnie jak medycyna już dawno i przeprowadziła „indywidualizację leczenia”.

Wielką zasługą książki Witolda Świdy jest przeprowadzenie nas, poprzez wszechstronną analizę typu przestępcy zawodowego, do unaocznienia nam palącej konieczności reformy prawa karnego, mającej na celu skuteczniejsze zabezpieczenie nas przed przestępcami zawodowymi, a z drugiej strony, być może, humanitarniejsze traktowanie przestępców przypadkowych, którzy wkroczyli na drogę występłą wskutek nieszczejliwego zbiegu okoliczności.

Byłoby źle, gdyby ta aktualna książka nie znalazła oddźwięku w naszym projekcie Kodeksu Karnego, zanim on wejdzie w życie, i gdyby nie wywarła wpływu na inne, zgola różne ustosunkowanie się sądów do przestępców zawodowych i okolicznościowych.

Bolesław Szyszowski.

* Witold Świda, Przestępca zawodowy. Nakład F. Hoessika w Warszawie, str. 148.

Złodziejska karjera rzekomej hrabiny

Przed kilku tygodniami do polnej śledczej w Wilnie zgłosił się dr. Kopelman...

Wzroczona natychmiast dochodzenie doprowadziła wkrótce do ujęcia złodziejki...

Gajewska okazała się „grubą rybą” poszukiwaną przez policję szeregu miast polskich...

Karjera swoją rozpoczęła od związanej złodziejki kieszonkowej. Pochodząc z inteligentnej i zamożnej rodziny...

Dzięki kilku udanym kradzieżom zdobyła znaczną fortunę, za którą nabyła w Warszawie kamienie...

Zranienie ucznia.

Wczoraj wieczorem został postrzeleny w ramie 16-letni uczeń Jan Durubiec...

wchodzili. Głównym jednak źródłem dochodów były gościnne występy...

Gajewska w czasie dokonywania oszustw i kradzieży wstępowała najczęściej do bogatych domów...

Po udanych „występach” wracała do Warszawy i tu rozbijała się po dancinгах i restauracjach...

W dniach najbliższych po ukończeniu śledztwa w Wilnie Gajewska rozpocznie w drodze pod eskortą policyjną...

W czasie manipulowania rewolwerem. Sprawa strachu chciałaby położyć samobójstwo i sprawdzić rzekome rewolwer...

SPORT.

Drugi dzień wyścigów konnych.

Drugi dzień wyścigów konnych zgromadził już nieco więcej publiczności...

Zawody niedzielne rozpoczęła gonitwa płaska na trasie 2100 metrów...

Za bieg ten totalizator wypłaca maksymalną w tym dniu sumę — 28 zł.

Gonitwę drugą rozegrano na trasie 3600 metrów z przeszkodami o nagrodzie 900 złotych...

W ostatniej gonitwie dnia startują tylko dwa konie. Dystans 2800 metrów...

Dalszy ciąg wyścigów odbędzie się w dniu 25 b. m. i może większym cieszyć się będzie powodzeniem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

kode, dochodzi Dziwa i frenetycznie oklaskiwana przez publiczność...

W trzeciej konkurencji, biegu na dystansie 3200 metrów startują również tylko 3 konie...

Gonitwa czwarta z przeszkodami na dystansie 3200 metrów o nagrodzie 700 złotych...

W ostatniej gonitwie dnia startują tylko dwa konie. Dystans 2800 metrów...

Dalszy ciąg wyścigów odbędzie się w dniu 25 b. m. i może większym cieszyć się będzie powodzeniem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

KURS PLYWACKI. Zarząd Sekcji Wioślarsko-Pływackiej AZS Wilno...

JEZDZICY POLSCY REZYGNUJĄ Z WYJAZDU NA IGGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

Zarząd Pol. Zw. Jeździeckiej, dając do najsumienniejszego rozwiązania kwestię eliminacji olimpijskiej...

Po zapewnieniu w ten sposób naszym czołowym jeźdźcom najlepszych warunków pracy i przeprowadzeniu dwóch dalszych konkursów eliminacyjnych...

Na czoło wysunęli się: por. Szosland na Allim, por. Biliński na Rabusiu, kpt. Mrowca na Moskali...

Jednak ze względu na ciężkie położenie gospodarcze kraju i dotąd niewyjaśnione możliwości sfinansowania sałej ekspedycji...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

Wynik ten jest największą sensacją sportową Wilna. Nikt absolutnie nie spodziewał się przed meczem...

w zestawieniu z bliskim terminem wyjazdu. Zarząd Związku zdecydował odstąpić od swego pierwotnego zamiaru wysłania ekipy...

TŁOCZYŃSKI DOBRZE ZACZYNA. LONDYN, 20. 6. (Pat). W pierwszym dniu turnieju tenisowego o mistrzostwo świata w Wimbledon mistrz Polski Tłoczyński pokonał w pierwszej rundzie Anglika Godelsa...

NOWE REKORDY POLSKI W LEKKOATLETYCE. BYDGOSZCZ, 20. 6. (Pat). Rozegrane tu zostały zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Pomorza...

— Pierwszy medal pamiątkowy z platyny został wybity w Stanach Zjednoczonych na pamiątkę 200-iej rocznicy Waszyngtona...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— Najlepsze szczyby wiertnicze na polach naftowych w Kalaforнії sięgają 3000 metrów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

— W Chicago ma się odbyć w przyszłym roku na wystawie wszechświatowej kongres międzynarodowy „niewidzialnych”, t. j. speakerów ze stacyj radiowych wszystkich krajów...

Komunikat! Biorąc pod uwagę ciężki kryzys gospodarczy, Dyrekcja kina „PAN” postanowiła: Aby dać możność szerszej publiczności oglądania zeroekranowe zniżenie cen...

HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26. Na scenie: Dziś niebawem sensacja! Występ fenomenalnego jasnovidza-telepaty wiodzą na pytania Wyzwanie faktów życia i śmierci. Odszukiwanie zaginionych etc.

Hollywoodycki Wielki wzrusz. dramat życiowy p. t. Orient-Express W rolach Lil Dagover w głównych i Helrich George. Balkon 30 gr. Parter 60 gr.

CASINO Wileńska 47, tel. 15-41. Dziś Wielki poemat filmowy w real. znakom. reżys. Alessandro Blasetti. 100% mówiono-śpiewany film...

OGNIKO (teatr dworca kolejow.) Dziś Wielkie arcydzieło filmowe p. t. Błękitny walc Wspan. dram. erotyczno-mil. w 10 akt. W roli głównej Vera Veronina.

OLEJARNIA Bracia O. i K. RYNDZUN Wilno, Nowogródzka 15, telefon 11-74, sprzedaje olej, pokost i makuchę lnianą.

Jeśli chcesz dom kupić lub sprzedać, daj ogłoszenie do „KURJERA WILŃSKIEGO” Ulica Jagiellońska Nr. 3. Informacje bezpłatnie.

WANDA DOBACZEWSKA. KRÓLEWSKA MIŁOŚĆ. Przed wielu laty, w tem samem miejscu, gdzie dzisiaj urągają oczom...

Przed wielu laty, w tem samem miejscu, gdzie dzisiaj urągają oczom brzydkie czynszowe kamienie, był dwór nad Wilją, rzadką sztuką wskich architektów z muru wybudowany...

J. PRUŻAN SKŁAD APTECZNY w Wilnie MICKIEWICZA 15, tel. 4-82, (vis-à-vis Hotelu Georges) Egzystuje od 1890 r. Otrzymane śwież. czerpania 1932 r. naturalne wody mineralne...

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE! „SZWAJCARSKIE GÓRSKIE ZIOŁA” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach: żołądka, kieszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble jadalne, wypielne i gabinekowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd. Wykwintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RĄTY.

Poszukuję PRACY w zakresie domowym, może być przy gospodarstwie, zgodzę się też pilnować mieszkanie. Rekomendacje poważne. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Wil.” Jagiellońska 3 od g. 9-3, dla K.W.

Do wynajęcia pokój w najlepszym punkcie miasta—Zamkowa 3-3. Dowiedzieć się w godzinach urzędowych.

Uczennica 8 kl. państwowego gimnazjum poszukuje kondycji lub lekcji. Władza językiem francuskim. Ołerty składają: Apteyczny Skład Frydmana, Bażylińska 13

Encyklopedia Trzaski Fr.—nowa, 5 tom., półskórka do nabycia za pół ceny. Wiadomości — „Czytelnik Nowości” — Orzeszkowej 3.

Do wynajęcia pokój w najlepszym punkcie miasta—Zamkowa 3-3. Dowiedzieć się w godzinach urzędowych.

Uczennica 8 kl. państwowego gimnazjum poszukuje kondycji lub lekcji. Władza językiem francuskim. Ołerty składają: Apteyczny Skład Frydmana, Bażylińska 13

Encyklopedia Trzaski Fr.—nowa, 5 tom., półskórka do nabycia za pół ceny. Wiadomości — „Czytelnik Nowości” — Orzeszkowej 3.

Do wynajęcia pokój w najlepszym punkcie miasta—Zamkowa 3-3. Dowiedzieć się w godzinach urzędowych.

Uczennica 8 kl. państwowego gimnazjum poszukuje kondycji lub lekcji. Władza językiem francuskim. Ołerty składają: Apteyczny Skład Frydmana, Bażylińska 13

Encyklopedia Trzaski Fr.—nowa, 5 tom., półskórka do nabycia za pół ceny. Wiadomości — „Czytelnik Nowości” — Orzeszkowej 3.

Do wynajęcia pokój w najlepszym punkcie miasta—Zamkowa 3-3. Dowiedzieć się w godzinach urzędowych.

Lekarz-Dentysta Z. Nemzer przeprowadził się z ulicy Wileńskiej na Zawalną 16 przyjęcia od godz. 10-7

Dr. Szadowski R. Choroby wewnętrzne W. Pohlanka 16 tel. 4 30 przyjm. 8-9 i 5-7.

Dr. GINSBERG choroby skórne, wener. ryczne i moczopłotowe Wileńska 3 tel. 567. od godz. 8-11 4-5.

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłotowe. ul. Wileńska Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-7, niedziela 9-1. W. Z. P. 29.

H-1 Kenigsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłotowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

Dr. J. Bernshtein choroby skórne, weneryczne i moczopłotowe Mickiewicza 28, m. 5 przyjmujecie od 8-11 i 4-6 Z. W. P. 8408

Dr. Z. KUDREWICZ Zamkowa 15 Choroby skórne i wener. Przyjmuje od 8-10 i 4-6 Kobiety 3-4

Akuszerka Marja Brzezina przyjmujecie od 9 r. do 7 w przeprowadziła się Zwierzyńce, Tom. Zana na lewo Gedeimowską ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 3693

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, alize i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogr. odpow. DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ” Wilno, św. Józefa Nr. 1 Telefon 3-40. Dzieła książkowe,